

Ewa Danowska

Dzieje rodziny Czackich na Wołyniu do XVIII wieku

Przegląd Wschodnioeuropejski 6/2, 11-26

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

EWA DANOWSKA

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie

DZIEJE RODZINY CZACKICH NA WOŁYNIU DO XVIII WIEKU

The history of the Czacki family in Volyn up to the 18th century

Słowa kluczowe: historia Polski, rodzina Czackich, Wołyń, wybitni przedstawiciele rodu

Keywords: History of Poland, Czacki's family, Volyn, main persons of the family

ABSTRACT: The main seat of the Czacki family of the Świnka coat of arms was located in Greater Poland, in the Kościan district. The earliest noted owner of the Czacz village was, in 1352, Michał – a participant of the Greater Poland Confederacy (konfederacja wielkopolska). The most notable Czacki family members included Piotr, who became a German count of the and Andrzej – a high-ranking priest. Wojciech was the first Czacki to settle in Volyn at the beginning of the 17th century. The next recorded owners of the village were Bartłomiej and, subsequently, Aleksander. The Czacki line in Volyn begins with Wojciech Stanisław (1655–1699), Volyn ensign who took part in the battle of Chocim as a lieutenant, married to Katarzyna Zahorowska, daughter of Volyn castellan Stefan. Her dowry included the Poryck manor and the Poryck town became the Czacki family seat for several centuries. The sons of Wojciech Stanisław and Katarzyna were: royal rotmistrz (cavalry commander) Stefan Ignacy who died childless and Michał Hieronim (died 1745), Volyn castellan who married to Konstancja Wielohorska. The importance of the family increased thanks to their sons: Szczęśny (1723–1790), cupbearer of the Crown and Franciszek (1727–1787), guard of the Crown. Szczęśny was especially famous as a multiple member of the Sejm, interned by the Russian army for 7 years in his manor in Poryck for his implacably hostile attitude towards Russia. His older son Michał (died 1728) was a member of the Four-Year Sejm and the younger Tadeusz became famous in Volyn as the founder (in 1805) of the well-known Volhynian Gimnasium located in Krzemieniec.

Ród Czackich, sięgający swym początkiem XIV stulecia, najlepiej można scharakteryzować słowami Michała Rollego:

Rodzina Czackich, herbu Świnka, od kilku wieków znana była w Polsce. Senatorów wprawdzie nie spotykamy w ich szeregach wielu, ludzi jednak zacnych, pracowitych i rozumnych, kraj swój i Boga miłujących szczerze, zapisała ona na kartach dziejów sporo i bynajmniej roli swej w przeszłości wstydzić się nie potrzebuje. Spokrewnieni z rodzinami, cieszącymi się niemalym w polskim społeczeństwie

szacunkiem, dochodzili do wcale pięknej fortuny, posiadali liczne włości, które – nawet pomimo niezbędne działy familijne – pozwoliły Czackim zaliczyć się do rzędu ludzi zamożniejszych, posiadających wpływy i znaczenie wśród szlacheckiej rzeszy. Nazwiska swego nie splamili w ciągu stuleci żadną brudną sprawą, więc i Bóg im błogosławił (Rolle 1913, 7).

Rodowe gniazdo Czackich herbu Świnka znajdowało się w Wielkopolsce, a nazwisko swoje wywiedli z nazwy wsi Czacz w powiecie kościańskim. W roku 1352 odnotowany został właściciel tej wsi, a przynajmniej jej części – Michał z Czacza – uczestnik konfederacji szlachty wielkopolskiej, którego dotknęła konfiskata jako kara za usiłowanie pozbawienia życia króla Kazimierza Wielkiego. Pomijając innych, najwcześniejszych właścicieli Czacza, którzy bądź giną w pomroce dziejów, bądź informacje na ich temat są sprzeczne w pracach różnych historyków i heraldyków, zgodnie podawane jest imię Henryka z Zimnej Wody koło Pyzdr, który nazywał się „z Czacza”, po zakupieniu znacznej części tej wsi w 1402 r. W latach 1400–1407 sprawował godność kasztelana raciańskiego. Autor herbarza, Teodor Żychliński, właśnie przy jego imieniu odnotował, że to on zapoczątkował ród Czackich herbu Świnka. Henryk pozostawił trzech synów: Jana, który był duchownym (zm. 1464 r.), Mikołaja i Piotra. Mikołaj z małżeństwa z Przechną pozostawił syna Jakuba, zmarłego w stanie bezżennym, i Sędziwoja. Sędziwoj (zm. przed 1474 r.) z małżeństwa z Barbarą pozostawił jedynie córkę, też Barbarę. Zatem ród Henryka – pana na Zimnej Wodzie i Czachu – kontynuował tylko Piotr, ojciec czterech synów. Dodać należy, że synowie i wnukowie Henryka, chociaż posiadali też inne włości, podpisywali się „Czaccy” (Chmielewski/Górska-Gołaska/Luciński 1983, 273–274; Żychliński 1889, 34–35; Boniecki 1900, 246; Żółtowski 1999, 13–14; Danowska 2001, 175–176).

Do Czackich, którzy budowali znaczenie rodu, zaliczał się Piotr, syn Stanisława, dziedzic na Czachu, Włostowie i Rogowie. Należał do świty króla Zygmunta I Starego na zjeździe monarchów w Wiedniu w 1515 r. Pozostawszy na wiedeńskim dworze, otrzymał w 1546 r. od cesarza Karola V tytuł hrabiowski państwa rzymskiego. Hrabia Piotr zmarł w 1550 r. Żonaty był dwukrotnie – z pierwszego małżeństwa z Heleną Wyskotówną Zakrzewską miał syna Jakuba, który zmarł w młodym wieku, a z drugiego – z Apolonią Korzbokówną Witkowską – syna Jana, kontynuatora linii (Boniecki 1900, 247; Uruski 1905, 345; Pułaski 1911, 37–38; Danowska 2001, 176).

W historii rodu mocno zaznaczył się potomek z innej linii Czackich – Andrzej (Jędrzej), urodzony w 1550 r. jako jeden z ośmiorga dzieci Jana i Anny z Chwałkowskich, wnuk Stanisława. Wybrał on drogę duchownego, zyskując duże znaczenie i poważanie. Pełnił jednocześnie różne funkcje, także państwowe. Andrzej Czacki gorliwie zabiegał o sprawy Kościoła, przede wszystkim

majątkowe. Z bogatych swych beneficjów hojnie łożył na kościelne placówki, ale i finansowo wspierał rodzinę, m.in. ufundował okazały nagrobek rodzicom oraz braciom – Ambrożemu i Balcerowi. Zmarł w 1612 r. i został pochowany w marmurowym grobie, w bocznej nawie katedry w Gnieźnie (Niesiecki 1839, 167; Żychliński 1889, 37; Danowska 2001, 176).

Już w początkach XVII w. Czacz, pierwotne gniazdo Czackich, przeszedł do rąk rodziny Gajewskich, w XVIII w. – Szołdrskich (Sulimierski/Chlebowski/Walewski 1880, t. 1, 728). Czaccy zaczęli osiedlać się w innych miejscach Rzeczypospolitej. Ludwik Dębicki napisał:

Jak wiele innych starych rodzin, które przenosząc się z zachodu na wschód wyrastały ponad poziom szlachecki, podobnie i Czaccy dopiero gdy w XVII wieku z Wielkopolski przenieśli się na Wołyn, doszli tutaj do pańskiej fortuny, krzesel senatorskich i związków z domami Sanguszków, Krasieńskich, Tarnowskich, Małachowskich (Dębicki 1885, 72).

Trudno jest obecnie dociec, co bezpośrednio spowodowało opuszczenie Wielkopolski przez Czackich i osiedlenie się na Wołyniu. Najprawdopodobniej decydującym czynnikiem były przyczyny ekonomiczne, możliwość wzbogacenia się dzięki czerpaniu dochodów z żyznych ziem ukraińskich. Ród ten nie stanowił wyjątku – wiele rodzin przenosiło się na wschodnie krańce Rzeczypospolitej, stopniowo kolonizując te tereny.

Najbardziej znaną osobą z rodziny Czackich, która osiedliła się na Wołyniu, był Wojciech Stanisław Czacki. Nazwisko rodu odnotowane jednak zostało na tych ziemiach wcześniej (z pewnością więc już niektórzy przodkowie W. S. Czackiego osiedli na tych terenach, ale, niestety, nie wiemy o nich wiele). Przed 1579 r. imiennik Wojciecha Stanisława Czackiego, też Wojciech Czacki, rodem z Wielkopolski, był żonaty z Barbarą Telefusówną (małżeństwo bezpotomne), posiadał dom i plac w Kamieńcu Podolskim. Z kolei Bartłomiej Czacki w 1611 r. zapisał kościołowi franciszkanów międzyrzeckich w Konstantynowie 7000 florenów. Natomiast Aleksander Czacki, jak odnotowano, był pozwany w 1630 r. do grodu żytomierskiego w sprawie o zabójstwo niejakiego Ziemnickiego (Boniecki 1900, 249; Pułaski 1911, 38; Żółtowski 1999, 15; Danowska 2001, 177–178).

Wspomniany już Wojciech Stanisław Czacki, który zapoczątkował linię Czackich na Wołyniu, żył w latach 1655–1699. Był jednym z dwóch synów Jana i Jadwigi Modlibowskiej, bratem Andrzeja, wojskiego kaliskiego. Wojciech Stanisław był porucznikiem hetmańskim, a potem królewskim, jak pisze autor *Herbarza* Kasper Niesiecki, bardzo poważanym, a Teodor Żychliński dodaje, iż był w łaskach u hetmana Stanisława Jabłonowskiego. Słynął jako dobry dowódca, a podobno nawet w bitwie pod Chocimiem w 1673 r. rozbił oddział tureckich janczarów, biorąc ich dowódcę do niewoli. Pomimo odniesionych ran i utraty

dwóch koni nie opuścił pola bitwy (Żółtowski 1999, 15). Po śmierci Piotra Kossakowskiego, 27 marca 1693 r., Wojciech Stanisław Czacki otrzymał awans na chorążego wołyńskiego. Natomiast już od 24 stycznia 1694 r. jako chorąży wołyński występuje Marcin Zahorowski, szwagier Czackiego, któremu ten ostatni odstąpił urząd w zamian za funkcję starosty włodzimierskiego (Wolski 2007, 130). Jeszcze przed 1693 r. Czacki ożenił się bowiem z Katarzyną, córką kasztelana wołyńskiego Stefana Zahorowskiego i wojewodzianki Heleny z Koniecpolskich. Jako jedyna córka z tego małżeństwa Katarzyna, oprócz wysokich koligacji, wniosła Czackiemu bogaty posag, którego ozdobą był rozległy klucz porycki. Od tej pory miejscowości Poryck w powiecie włodzimierskim (teraz Pavlivka) i Boremel w powiecie dubieńskim na długie lata stały się siedzibami potomków Czackich (Żychliński 1889; Dunin-Borkowski 1909, 281). Warto dodać, że dobra poryckie książę Witold nadał ongiś siostrzeńcowi – Ilii Ilniczowi. Droga małżeństw dostały się później Zahorowskim. Poryck był malowniczo położony wśród pól i lasów nad jeziorem. Był przede wszystkim majątkiem o żyznych – pszenno-buraczanych glebach. Katarzyna Czacka, po śmierci męża w 1699 r., wyszła ponownie za mąż za Adama Olizara, podkomorzego kijowskiego. Wojciech Stanisław, umierając, pozostawił córkę Katarzynę i dwóch synów. Młodszy – Stefan Ignacy – był starostą włodzimierskim. Jego starszy brat Michał Hieronim – o którym będzie jeszcze mowa – odstąpił mu urząd łowczego wołyńskiego 27 sierpnia 1714 r. Od 1715 r. Stefan Ignacy był rotmistrem królewskim, a także komisarzem do traktatów podczas konfederacji tarnogrodzkiej w 1717 r. Zmarł bezdzietny, przed 1753 r. Starszy syn Wojciecha Stanisława, urodzony w 1693 r., to Michał Hieronim, jedyny senator w rodzie Czackich (Boniecki 1900, 246–247; Dunin-Borkowski 1909, 281; Wolski 2007, 135, 158; Stabińska b.d., 14).

Michał Hieronim Czacki 27 marca 1713 r. został mianowany łowczym wołyńskim, a już 24 listopada tego samego roku awansował na urząd stolnika wołyńskiego (Wolski 2007, 135, 150). W 1714 r. otrzymał chorągiew pancerną i stał się jej rotmistrem. Przed 1723 r. poślubił Konstancję Wielhorską, córkę Wacława, kasztelana wołyńskiego, i Joanny z Potockich. W 1726 r. otrzymał wraz z żoną pozwolenie królewskie na wykupienie starostwa płoskirowskiego z rąk Zamoyskich, które w 1732 r. odstąpił im z powrotem. Także w 1732 r. dostał zgodę na wykupienie od Anny z Lanckorońskich Kalinowskiej starostwa makarowskiego i dzierżawy niestarowskiej. W latach 1712, 1720, 1724, 1729 i 1730 był posłem na sejm Rzeczypospolitej i, jak odnotował Kasper Niesiecki, cieszył się poważaniem oraz popularnością z powodu mądrości i łatwości wymowy. Uczestniczył także w sejmie elekcyjnym w 1733 r. i głosował za kandydaturą Stanisława Leszczyńskiego na króla Polski. Zaliczał się do politycznych zwolenników stronnictwa Potockich. W 1737 r. Michał Hieronim Czacki podjął starania o uzyskanie urzędu wojewody czernihowskiego, jednak wówczas został

nim Piotr Miączyński. Natomiast 11 czerwca 1740 r. otrzymał urząd kasztelana wołyńskiego, tym samym nabywając prawo – jako pierwszy w rodzie – do zasiadania w senacie. Z małżeństwa z Konstancją miał dwóch synów: urodzonego w 1723 r. Szczęsnego (czasem jego imię w zapisach brzmiało Feliks, jednak on sam zawsze podpisywał się jako Szczęsny) i o cztery lata młodszego Franciszka. Czaccy mieli też córki, jak podaje Kazimierz Pułaski, trzy: pannę o nieznanym imieniu i dwie zameżne – Karczewską (prawdopodobnie Joannę, zm. w 1753 r.) i Konarską. Michał Hieronim Czacki zmarł między 15 a 27 lutego 1745 r. W testamencie sporządzonym 15 lutego wyraził wolę, by pochowano go w kościele Jezuitów w Łucku. Zapewne w niedługim czasie po nim zmarła też żona Konstancja, gdyż w roku 1747 synowie, Szczęsny i Franciszek, dokonali działu dóbr po obojgu rodzicach (Dunin-Borkowski 1909, 281; Boniecki 1900, 248; Niesiecki 1839, 168; Żychliński 1889, 38; Dembowska 1937, 143; Błęszyński 1862, 55; Zielińska 1977, 188; Wolski 2007, 75; Danowska 2001, 178–180).

Wiadomo, że Szczęsny Czacki odziedziczył po ojcu i z sukcesji po Zahorowskich Poryck, gdzie osiadł, i m.in.: Toporów, Turzę, Sokołówkę, Przesławię, Hryńkowicze, Topielicze, Kuczków, Trzepki, Samowolę, Huszowę oraz Brusiów (Konopczyński 1937a, 140), a Franciszek Czacki – poza licznymi wioskami – Boremel, który na długie lata stał się siedzibą jego rodziny i potomków (Machalski 1937, 142).

Gdy w Porycku, siedzibie Michała Hieronima i Konstancji Czackich, urodził się 30 sierpnia 1723 r. pierworodny syn Szczęsny, rodzina Czackich była na Wołyniu już zasiedziała i obrosła w dobra. Co więcej, w latach 30. XVIII w. Czaccy, obok Krasickich i Ledóchowskich, zaliczani byli do prowincjonalnej magnaterii – rodu mającego znaczenie i koligacje z ustosunkowaną szlachtą (Kriegseisen 1991, 218). Rozległe i żyzne ziemie Ukrainy Prawobrzeżnej sprzyjały powstawaniu i rozwojowi szlacheckich fortun. Chociaż Czackich nie znajdujemy wśród takich bogaczy i posesjonatów jak Potoccy w województwie braclawskim, Czartoryscy w województwie podolskim czy Sanguszkowie w województwie wołyńskim, to jednak ich nazwisko i pozycja były znaczące (Serczyk 1968, 23–29, 271). Michał Rolle napisał:

Miecz i pług – to stali towarzysze Czackich; rycerz i rolnik łączyli się tutaj zgodnie i harmonijnie ku chwale Ojczyzny i pożytkowi rodu, a gdy sprawy publiczne potrzebowały zdrowej, doświadczonej rady, rzucali Czaccy zacisze domowe, spiesząc na sejmiki i sejmy, gdzie z ich zdaniem rachowano się zawsze (Rolle 1913, 7).

O dzieciństwie i wczesnej młodości Szczęsnego Czackiego niewiele wiadomo, w odróżnieniu od lat, gdy aktywnie działał na politycznej niwie. Jak już zostało wspomniane, urodził się w Porycku, nad rzeką Ługą, w powiecie włodzimierskim – siedzibie rodziny od 1694 r. (Sulimierski/Chlebowski/Walewski 1880/8, 832;

Danowska 2001, 180). Kształcił się w kolegium jezuickim we Lwowie, a zaufanie i szacunek dla jezuickiego nauczania zachował na całe życie. Najprawdopodobniej, jak każdy szlachecki młodzieniec, doświadczenie zdobywał u boku ojca, towarzysząc mu na sejmikach w celu wprawienia się do politycznego i publicznego życia. Wokół sejmików bowiem skupiało się życie szlachty na prowincji. Sejmiki poselskie, relacyjne, deputackie, a także elekcyjne czy gospodarskie aktywizowały członków szlacheckiej lokalnej społeczności. Na przykład na sejmikach poselskich wybierano posłów na sejm, zaopatrując ich w instrukcje. Wybór na posła świadczył o popularności elekta w województwie i stanowił wyraz uznania dla jego osobistych zalet, fortuny, wymowy i politycznego wyrobienia. Funkcja posła często stanowiła szczybel do nowych godności i urzędów oraz umacniała autorytet tej osoby w województwie. Szlachta z województwa wołyńskiego – powiatów: włodzimierskiego, łuckiego i krzemienieckiego – zbierała się na sejmik w Łucku. Na sejmikach obowiązywała zasada jednomyślności, a obrady – niestety – charakteryzował zaściankowy patriotyzm, czyli prymat interesu prywatnego i partykularnego nad dobrem ogólnopaństwowym. Należy zaznaczyć, że tracący na znaczeniu sejm oddał samorządom wojewódzkim sporo swych kompetencji, w tym także sprawy obronności państwa. Tak było w czasach saskich (1697–1763), dopóki w 1764 r. nie podjęto próby ograniczenia sejmikowej oligarchii i przywrócenia znaczenia władzy państwowej (Olszewski 1966, 17, 65–69; Lityński 1983, 177–192).

Zachowała się informacja, że podczas sejmików na Wołyniu tradycyjnie zazwyczaj rywalizowały ze sobą stronnictwa Czetwertyńskich i Sanguszków z jednej strony, a Wilgów i Czackich z drugiej (Nanke 1907, 10–11).

Kariera poselska Szczęsnego Czackiego przypadła na czasy długiego panowania Augusta III Sasa (1733–1763). Po raz pierwszy wybrano go na posła z województwa wołyńskiego na sejm grodzieński w 1744 r., gdy nosił jeszcze tytuł kasztelanica wołyńskiego. Miał wówczas 21 lat. Jego młodszy o cztery lata brat Franciszek także wówczas został wybrany na posła – z województwa czer nihowskiego. Trzeba przyznać, że Franciszek pozostawał wówczas w cieniu starszego brata i zgadzał się z nim w poglądach politycznych. Na sejmie w 1744 r. Szczęsny i Franciszek Czaccy wraz z innymi zwolennikami stronnictwa Potoczkich, na końcowym posiedzeniu, nie zgodzili się na wspólne obrady połączonych izb Sejmu i Senatu. Obrady zostały zerwane, co przyczyniło się do zaprzę pasczenia zbawiennej dla kraju reformy skarbowo-wojskowej. Będąc w Grodnie, Szczęsny Czacki otrzymał od króla Augusta III chorągiew pancerną po swoim ojcu i jako rotmistrz powrócił w rodzinne strony (Żychliński 1889, 40; Skibiński 1913, 292–293, 375, 463). Należy dodać, że osiągnięcie tytułu rotmistrza wcale nie oznaczało, iż taka osoba musiała się znać na sprawach wojskowych. Rotmistrz dawał chorągwi (około 100 osób konno) swoje nazwisko, jej pieczęci – swój herb, a w dowodzeniu i zarządzaniu zastępował go porucznik.

Rotmistrzami bywali zazwyczaj „więksi panowie”, którzy przy chorągwi nie przebywali. Do roku 1764 rotmistrz pobierał pensję ze skarbu państwa, jak również przez jego ręce przechodziły pieniądze na utrzymanie chorągwi (Rostworowski 1957, 44; Danowska 1998, 49–61).

Rok 1746 był bardzo ważny w życiu Szczęsnego Czackiego i obfitujący w istotne wydarzenia. Poślubił Katarzynę Małachowską, młodszą od siebie o sześć lat, córkę kanclerza wielkiego koronnego Jana i Izabeli z Humieckich. Nieznana jest dokładnie data ich ślubu, ale intercyza została potwierdzona w aktach Metryki Koronnej 24 czerwca 1746 r. Szczęsny otrzymał także tego roku starostwo nowogrodzkie, znajdujące się w województwie czernihowskim. Warto wspomnieć, iż starostowie w tym czasie już od dawna nie sprawowali osobiście funkcji sądowych i administracyjnych – mianowali w tym celu urzędników. Starosta czasem tylko wizytował gród i rozstrzygał sprawy sporne. Urząd starosty był atrakcyjny z wielu względów. Można było bowiem łączyć tę funkcję z innymi urzędami, nie wymagała też szczególnych kwalifikacji. Starosta zdobywał natomiast wpływ na lokalny samorząd, a także zyskiwał – czasem niemałe – dochody płynące z wypełnianych czynności sądowych i administracyjnych (Falniowska-Gradowska 1984, 50–52). Można znaleźć informacje związane z faktem, że Szczęsny Czacki później przez pewien czas był w posiadaniu starostwa włodzimierskiego, a także rohatyńskiego (Boniecki 1900, 248; Pułaski 1911, 39).

Szczęsny Czacki po raz drugi został wybrany na posła na sejm, w 1746 r. przez sejmik województwa czernihowskiego, odbywający się we Włodzimierzu Wołyńskim (Łaszewski 1983, 107–108). Na tym sejmie warszawskim mocno walczył o dobro ziem, z których go wybrano, nie bacząc na interes całej Rzeczypospolitej. W licznych mowach, które wygłosił, domagał się m.in. likwidacji komory celnej w Brześciu, niekorzystnej dla Wołynia (Konopczyński 1912a, 189, 206, 213, 241). W sejmie w 1746 r. brał udział jako poseł także jego brat Franciszek, a należy dodać, że w 1749 r. Franciszek Czacki został deputatem na trybunał radomski (Machalski 1937, 142).

Na kolejny sejm, odbywający się w Warszawie w 1748 r., Szczęsny Czacki pojechał jako poseł z województwa bełskiego, znów licznymi mowami walcząc o interesy gospodarcze Wołynia. Zalecał m.in. cło generalne i lustrację Żydów, podał projekt spółki emisyjnej celem wybicia monety (Machalski 1937, 142; Konopczyński 1912b, XII, 73, 101, 112, 120, 155–166, 219, 235, 240–243, 292).

Po sejmie w 1748 r. Szczęsny, już jako doświadczony poseł, był znany we wschodnich województwach Rzeczypospolitej. Zaliczano go, jak i jego brata Franciszka, do tzw. republikantów, czyli klientów bądź sympatyków stronnictwa Potockich na czele z późniejszym wojewodą kijowskim Franciszkiem Salezym Potockim (Czepe 1998, 137). Zadowoleni ze swego trybuna ziemianie wybierali go na posła z coraz to innego województwa (Konopczyński 1937a, 140).

Na sejm nadzwyczajny warszawski w 1750 r. Szczęsny Czacki został wybrany przez sejmik województwa podolskiego w Kamieńcu Podolskim. Sejm ten zerwano po dwóch tygodniach, a Szczęsny zabrał głos tylko dwukrotnie w mało istotnych sprawach (Konopczyński 1937b; Danowska 2001, 184).

Na sejmie walnym grodzieńskim w 1752 r. Szczęsny reprezentował z kolei województwo kijowskie, lecz przygotowanych kilku mów sejmowych nie zdołał wygłosić przed jego zerwaniem (Konopczyński 1937 b, 7–8).

Ze względu na dużą popularność i szacunek, jakim się cieszył, Szczęsny Czacki bez trudu objąłby funkcję poselską na sejm zwyczajny w 1754 r., jednakże tym razem nie kandydował. Jak napisał jego biograf Władysław Konopczyński, wstrzymał się od posłowania, gdyż sejm ten miał rozstrzygnąć sprawę ordynacji ostrogskiej, na której podziale także rodzina Czackich miała sporo zarobić. Bezprawny podział dóbr ordynacji ostrogskiej, dokonany w grudniu 1753 r. przez jej posiadacza Janusza Sanguszkę, tonącego w długach przez hulawczy tryb życia, pomiędzy jego wierzycieli, wywołał ostrą walkę polityczną rywalizujących między sobą ugrupowań. Ta właśnie głośna sprawa miała decyzją króla być rozpatrzona na sejmie w 1754 r. (Dernałowicz 1990, 102–104; Powidaj 1863, 309). Sanguszko, wyzbywszy się dóbr osobistych, zgodził się na wysunięty przez Czartoryskich projekt podziału ordynacji, a każda z zainteresowanych stron miała coś dla siebie pozyskać. 7 grudnia 1753 r. została podpisana tzw. transakcja kolbuszowska, a w ręce wierzycieli przeszło 21 miast i 568 wsi. Na ich czele stanął teść Szczęsnego Czackiego – Jan Małachowski. Czacki otrzymał siedem wsi: Świniarzyn, Czerniejów, Wolczek, Morzyłki, Bereźnice z przyległościami, Remierzycy Wielkie i Małe. Dochód roczny z tych wsi wynosił 7 tys. złotych polskich (Waliszewski 1887, 190–194; Matuszewicz 1986, 432–434; Danowska 2001, 185–186).

18 grudnia 1756 r. Szczęsny Czacki otrzymał nominację na podczaszego wielkiego koronnego. Podczaszy zatracił już wówczas swoją rolę, jednak w XVIII w. nadal był to tytuł znaczący (Gašiorowski 1992, 104). Natomiast w następnym roku starostwo nowogrodzkie scedował na swego brata Franciszka (Machalski 1937, 142; Danowska 2001, 187).

3 sierpnia 1757 r. Szczęsny otrzymał z rąk króla Augusta III Sasa Order Orła Białego. Należy jednak zauważyć, że były to już czasy, gdy wszechwładny minister Henryk Brühl, chcąc zasilić skarb królewski, za wyjednanie przyznania orderu pobierał opłaty od pretendentów w wysokości co najmniej 10 tys. czerwonych złotych, więc ranga orderu nieco się zdeprecjonowała. Niemniej zawsze był ceniony i pożądanym (Łoza 1922, 1–12, 25).

Wobec nadchodzących sejmików przedsejmowych w 1758 r. król August III liczył na życzliwość i wsparcie interesów dworu także i przez Szczęsnego Czackiego. Zachował się królewski list w tej sprawie, wysłany do niego 15 czerwca 1758 r. (Bibl. Czart. 1193, 72). Na sejm ten jednak Szczęsny nie posłował; do

Warszawy jako poseł czernihowski pojechał jego brat Franciszek, od roku starosta nowogrodzki (Konopczyński 1937b, 290).

Należy odnotować jeszcze jeden aspekt działalności Szczęsnego Czackiego, poza pełnieniem funkcji poselskich. Otóż podczas sejmików w 1758 i 1759 r. rozpowszechniano i czytano broszurę wydaną anonimowo pt. *Skarga ubogiej szlachty na otworzone w Polsce konwikty*, lecz powszechnie wiadomo było, że napisał ją Szczęsny Czacki. Skierował ją przeciwko szkole założonej w 1740 r. przez Stanisława Konarskiego – Collegium Nobilium, krytykując nowatorski model kształcenia (Konopczyński 1922; 114, 149–150).

Szósty raz pojechał na sejm warszawski w 1760 r. jako poseł z ziemi halickiej, a na siódmy – w 1762 r. – z czernihowskiej (Konopczyński 1937a, 140).

Po śmierci kanclerza wielkiego koronnego, a swego teścia Jana Małachowskiego (zm. 25 czerwca 1762 r.), Czacki podjął starania o ten wakujący urząd. Jego osobę rekomendowała w instrukcjach poselskich szlachta zebrana na sejmiku w Haliczu, jak i w Wiszni. Jednak Familia, będąca już wtedy blisko władzy, nie zgodziła się na awans przedstawiciela wrogiego stronnictwa politycznego. Nominację otrzymał wówczas Andrzej Zamoyski (Hejnosz 1935, 558; Prochaska 1928, 433).

W 1763 r. zmarł król August III Sas, pora była zatem na zebranie się sejmu konwokacyjnego. Na sejm ten w 1764 r. Szczęsny Czacki przyjechał jako poseł wołyński, posłem był też jego brat Franciszek. W ławie sejmowej Szczęsny jednak nie zasiadał, demonstrując swój pogląd, że w czasie bezkrólewia dopuszczano się naruszeń szlacheckiej wolności. Podpisał stosowny manifest, bezskutecznie starając się zerwać ten sejm (Konopczyński 1937a, 140; Żychliński 1889, 41). Uczestniczył jednak w sejmie elekcyjnym, reprezentując jako poseł województwo lubelskie. Chociaż kandydatura Stanisława Poniatowskiego na króla nie odpowiadała mu, co zaznaczył w swej mowie sejmowej, dał się jednak przekonać i złożył swój akceptujący podpis, podobnie i jego brat, wówczas poseł wołyński (Dyaryusz seymu electionis 1764, H2'; Danowska 2001, 191). Na koronację Stanisława Poniatowskiego Szczęsny przybył do Warszawy, lecz nie jako poseł, ale osoba piastująca urząd podczaszego koronnego. Podczas obiadu zgodnie z tradycją usługiwał królowi, podając napoje, brał udział również w balu koronacyjnym (Dyaryusz seymu coronationis 1764, e', h; Danowska 2001, 192).

Pierwszy za panowania Stanisława Augusta sejm zwyczajny zwołano na 6 października 1766 r. Podczaszy wielki koronny Szczęsny Czacki został wybrany na posła z województwa wołyńskiego. Stało się to ku niezadowoleniu króla, który w liście z 7 sierpnia do kanclerza Andrzeja Zamoyskiego pisał, iż Czacki jest apostołem nietolerancji i że obawia się jego wyboru przez sejmik (Schmitt 1920, 52). Wiadomo było, że sejm ten musi zająć stanowisko wobec roszczeń innowierców – niekatolików w Polsce, których protektorką była caryca Katarzyna II.

Czacki, przybywszy do Warszawy, zamieszkał w pałacu biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka, gdzie odbywały się długie narady w kwestii ochrony praw katolików. Na sejmie był bardzo aktywny, walcząc m.in. przeciwko zwiększeniu praw dla innowierców. Po dwumiesięcznym pobycie w Warszawie pośpieszył do domu, na Wołyń, skąd prowadził ożywioną korespondencję z politycznymi przyjaciółmi (Schmitt 1920, 79–80, 100–101; Danowska 2001, 192–197).

Natomiast w tym czasie, 15 października 1766 r., Franciszka Czackiego spotkał znaczący awans. Został mianowany strażnikiem wielkim koronnym, po ustąpieniu z urzędu Stanisława Lubomirskiego (Gašiorowski 1992, 155).

W maju 1767 r. wojska rosyjskie, które nękały kontrybucjami przeciwników Rosji i praw dla dysydentów, w tym także Szczęsnego Czackiego, pojawiły się m.in. w Bełzie, Winnicy, Włodzimierzu, Chełmie i Łucku. Czacki, zgodnie ze swymi poglądami, przystąpił do konfederacji, podpisując akces 8 sierpnia 1767 r. w grodzie włodzimierskim. Nie przestraszył się pogróżek Repnina, że jeżeli będzie występował przeciwko Rosji i starał się o funkcję posła na sejm, nie ominie go kara. Czacki jednak chciał uczestniczyć w sejmiku łuckim, ale dowiedziawszy się, że stacjonuje tam rosyjskie wojsko, udał się na sejmik do Żytomierza. Nie dotarł jednak, gdyż oddział kozaków pod strażą zmusił go do powrotu do Porycka (Kreczetnikow 1874, 20, 175–176; Bibl. Czart. 1173, 6–9, 43). Wtedy rozpoczął się jego długoletni areszt domowy pod strażą rosyjskich żołnierzy. Fakt ten wzbudził wielkie oburzenie nie tylko na Wołyniu, gdzie Czacki był bardzo popularny, ale w całej Rzeczypospolitej. W tym wypadku Rosja dopuściła się jawnego bezprawia, aresztując polskiego obywatela na terenie Rzeczypospolitej. Czacki otoczony strażą w swym domu w Porycku rozsyłał listy do znaczących osób, domagając się uwolnienia, jednak bezskutecznie. Od początku swego uwięzienia patrzył, jak rosyjscy żołnierze pustoszą mu stodoły, spichlerze, pola i stawy oraz znosił codzienne, uciążliwe szykany ze strony pilnujących go oficerów. Na wieść o zawiązaniu konfederacji w Barze 29 lutego 1768 r. i wiadomość, że niektórzy upatrują w Czackim przywódcę, Rosjanie zwiększyli strażę w poryckim zamku. Po dwóch miesiącach przewieźli Czackiego do Połonnego, potem do Brodów, gdzie więzili go przez parę miesięcy w gorszych warunkach od tych, jakie miał w areszcie domowym. Po powrocie do Porycka jego życie nadal upływało monotennie, przerywane awanturami, które bezsilny Czacki urządzał swoim strażnikom. Pozwolono mu jednak przyjmować wizyty i korespondować, a także robić przejażdżki na mszę do kościoła lub unickiej cerkwi (Bibl. Czart. 1173, 84–509; Danowska 2001, 198–209).

Podczas gdy Szczęsny Czacki był więziony w Brodach, 15 września 1768 r., dotarła do niego wiadomość o śmierci żony Katarzyny z Małachowskich, z którą przeżył 22 lata. Pogrzbem zajęli się krewni, a jemu nie pozwolono uczestniczyć w uroczystościach (Bibl. Czart. 1173, 100–118; Danowska 2001, 205).

Katarzyna i Szczęsny Czaccy mieli czworo dzieci. Najstarszy, Michał, urodził się najprawdopodobniej w 1753 lub 1755 r., a młodszy – Tadeusz – w 1765 r., miał więc dwa lata, gdy uwięziono ojca, a trzy, kiedy zmarła jego matka. Córki – Rozalia (ur. 1753 r.) i Antonina – liczyły wówczas po kilkanaście lat. Na czas swego uwięzienia Czacki wysłał je na Węgry pod opieką krewnej, Elżbiety Wielhorskiej, a po jej śmierci siostry kształciły się w klasztorze w Preszburgu (Bibl. Ossol. 566, 33–35; Bibl. Czart. 1173, 325, 395–396, 407).

Po aresztowaniu Szczęsnego Czackiego jego brat Franciszek z żoną Kunegundą z Sanguszków wyjechał do Gdańska. Mieszkając tam, nie ustawał w wysiłkach o uwolnienie brata, a po śmierci Katarzyny Czackiej sprowadził bratanków do siebie, do Gdańska, gdzie zapewnił im opiekę i staranne wychowanie. Franciszek i Kunegunda powrócili do rodzinnego Boremla w powiecie dubieńskim, po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 r., gdzie wraz z nimi zamieszkali Michał i Tadeusz. Franciszek Czacki zajmował się gospodarowaniem we własnych dobrach, odnowił też i rozbudował swój dwór. Tam 1 grudnia 1781 r. podejmował, wraz ze zgromadzoną rodziną, króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, przejeżdżającego przez Wołyń. Wówczas to Franciszek zrzekł się tytułu starosty nowogrodzkiego na rzecz swego starszego bratanka Michała. Był dobrym gospodarzem na swoich ziemiach, dla Boremla zdobył pozwolenie na odbywanie jarmarków, a w sierpniu 1785 r. brał udział w uroczystości przeniesienia cudownego obrazu ze starej do nowej cerkwi, wybudowanej przez siebie w Boremlu (Bibl. Czart. 1173, 142).

Wracając do starszego z braci Czackich, Szczęsnego, należy nadmienić, że w czasie prawie siedmioletniej niewoli spisywał swój dziennik – własnoręcznie lub przez zaufane osoby. Nie wiadomo dokładnie, kiedy został uwolniony, ale ostatni wpis znajduje się pod datą 4 marca 1774 r. (Bibl. Czart. 1173, 518). Mógł już się wybrać bez eskorty w podróż i pojechał do teściowej Izabeli Małachowskiej, do odległych Końskich pod Kielcami. Po powrocie nie porzucił zainteresowania życiem politycznym, chociaż obserwowany był przez Rosjan. Wypowiadał swoje opinie, wciąż nieprzychylnie Rosjanom i wszelkim „nowinkom” w kraju pod rządami nielubianego przez siebie króla. Sprzeciwiał się zwłaszcza powołaniu Rady Nieustającej w 1775 r., a także *Kodeksowi Praw* autorstwa Andrzeja Zamoyskiego, nad którym miano debatować na sejmie w 1778 i 1780 r. Swoje doświadczenie polityczne wykorzystywał, pisząc instrukcje na kolejne sejmiaki, udzielając się w życiu społecznym Wołynia, wciąż trwając przy swych konserwatywnych poglądach (Danowska 2001, 210–215).

Według opinii, jakie się zachowały, w dojrzałym okresie życia dwaj bracia Czaccy – Szczęsny i Franciszek – nie wykazywali wzajemnych podobieństw pod względem charakterologicznym. Franciszek był wesołym hulaką, a w kwestii wiary zbliżał się do ludzi epoki Oświecenia. Nie przeszkadzało mu to jednak być hojnym dla kościołów i cerkwi (Machalski 1937, 142). Szczęsny natomiast

utrwalił się w pamięci jako przywiązany do wiary przodków konserwatysta. Nazwany „reliktem saskiej Polski” – wypowiadał się przeciwko dziedziczności tronu i w obronie wolnej elekcji oraz liberum veto (Zielińska 1991; 56, 99). Był człowiekiem zapobiegliwym i pomnażał swój majątek. Często też prowadził rozliczne sądowe procesy z sąsiadami, a dla wierzycieli okazywał się bezwzględny. W niejednoznaczny sposób wszedł w posiadanie klucza brusiłowskiego po Jerzym Olszańskim, oddalając od dziedziczenia bratanków i pomawiając ich, że są masonami. Pomagała mu w tym doskonała znajomość prawa. Niejednokrotnie był proszony przez sąsiadów o pomoc w rozstrzygnięciu sporów majątkowych, granicznych czy rodzinnych. W życiu osobistym zarzucano mu skąpstwo, chociaż zdarzało się, iż wydawał uczyty, podczas których zaproszonych gości karmił i piił, zyskując sobie zwolenników. Jako osoba bardzo pobożna w Porycku podobno zawsze gościł zakonników, ściśle zachowywał posty, a święto Bożego Ciała obchodził nader hucznie. Swej religijności dawał wyraz przez budowę kościołów i pobożne fundacje. W Brusilowie wybudował kościół i klasztor, osadzając tam kilku kapucynów. W 1777 r. założył szpital, tj. przytułek pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej przy kościele parafialnym w Porycku dla ubogich ze swoich dóbr, przeznaczając środki na jego utrzymanie. W 1778 r. ustanowił fundację dla unickiej cerkwi w Porycku, celem odbudowania spalonego przed laty jej budynku. Przykładem kolejnej pobożnej inicjatywy Szczęsnego Czackiego było sprowadzenie w 1784 r. ze Lwowa do katedry żytomierskiej szczątków biskupa kijowskiego i czernihowskiego Jana Samuela Ozgi (zm. 1756 r.), który miał spore zasługi dla Żytomierza. W 1789 r. do brusiłowskiej cerkwi unickiej sprowadził relikwie świętych męczenników Teodora i Illuminata. W Porycku, kosztem ustanowionej fundacji swoich rodziców Michała Hieronima i Konstancji oraz własnym, wznosił kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy i św. Michała Archanioła, przyozdobiony pięknymi freskami, gdzie znajdowały się groby rodziny Czackich (Danowska 2006, 24–26). Dbał też o rozwój dziedzicznego Porycka. 4 stycznia 1786 r. otrzymał od króla Stanisława Augusta przywilej na założenie drukarni, a 16 maja 1787 r. przywilej odnawiający dawne jarmarki i ustanawiający siedem nowych (Sulimierski/Chlebowski/Walewski 1880, t. 8, 1880; Danowska 2001, 216).

Powróćmy jednak do wydarzeń politycznych, w których brała udział rodzina Czackich. Gdy do Warszawy na 5 października 1788 r. zwołano sejm, który – jak się okazało – obradował cztery lata, Szczęsny Czacki ukończył już 65 lat. Ciężka na nim kondemnata, która uniemożliwiała mu kandydowanie do sejmu; trzeba bowiem wiedzieć, że często procesował się o różne sprawy, zwłaszcza z sąsiadami. Posłem na sejm został wówczas jego starszy syn Michał. Co istotne, z pewnością służył mu radą i pomocą od chwili, gdy ten podjął działalność publiczną. Michał Czacki w 1776 r. otrzymał chorągiew pancerną po ojcu, co mu nie przeszkodziło w następnym roku udać się do Wiednia. Wysłał go ojciec,

by zaspokoił ciekawość świata, kształcił się i zdobywał doświadczenie. W 1780 r. był posłem czernihowskim na sejm, a rok później otrzymał starostwo nowogrodzkie po stryju Franciszku. W 1785 r. został podczaszym koronnym, po swoim ojcu. W tym samym roku otrzymał Order św. Stanisława, a w 1787 – Order Orła Białego. Na sejm w 1788 r., który okazał się Sejmem Czteroletnim, Michał Czacki został wybrany na posła z województwa czernihowskiego. Należał do najwybitniejszych osobistości tego sejmiku, często zabierał głos i wyróżniał się znajomością prawa, podobnie jak jego ojciec, który pozostał w domu. Należał m.in. do komisji układającej instrukcje dla dyplomatów polskich za granicą. Na pewien czas opuścił Polskę, a w rodzinne strony wrócił po trzecim rozbiore w 1795 r. W swym majątku w Sielcach gościł emigrantów francuskich, m.in. księcia de Berry. Gospodarował w swoich włościach, poślubiwszy Beatę z Potockich. Mieli synów, Feliksa i Aleksandra, oraz trzy córki. Michał Czacki zasłynął jako autor patriotycznych broszur i pisemek satyrycznych, interesował się też filozofią. Pod koniec życia przeniósł się do Krzemieńca, gdzie w Gimnazjum Wołyńskim, założonym przez jego brata Tadeusza i Hugona Kołłątaja, kształcili się jego synowie. Zmarł 28 grudnia 1828 r. w swym domu w Sielcach (Dembowska 1937, 143; Danowska 2006, 101, 118, 131).

Co do wcześniejszego pokolenia mężczyzn z rodu Czackich, to strażnik wielki koronny Franciszek Czacki zmarł nagle 13 lutego 1787 r. podczas wizyty w Porycku, mając 60 lat. Pochowany został w Boremlu. Zgodnie z panującym obyczajem – osobno pochowano jego serce, a osobno ciało. Szczęsny przygotował mowę na pogrzeb ukochanego brata, jednak z powodu nadmiernego żalu nie był w stanie jej wygłosić, a zrobił to bratanek zmarłego – Michał Czacki. Natomiast podczaszy wielki koronny, Szczęsny Czacki, zmarł w swoich dobrach w Brusilowie 2 czerwca 1790 r., mając 67 lat. Pochowany został w Porycku, w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy i św. Michała Archanioła, gdzie znajdowały się groby jego przodków (Danowska 2001, 224–225), lub w Brusilowie, co mniej pewne (Sulimierski/Chlebowski/Walewski, t. 1, 1880, 390). Data jego pogrzebu nie jest znana. Wiadomo jednak, że oczekiwano przybycia na tę uroczystość z Warszawy synów – Michała i Tadeusza. Bracia zajęli się też uporządkowaniem spraw majątkowych zmarłego ojca, m.in. zgodnie z jego wolą przedłużając stolnikowi sanockiemu Felicjanowi plenipotencję na zarząd dóbr klucza brusilowskiego (Bibl. Czart. 1188, 181–182).

W wiek XIX wkroczyli potomkowie braci Szczęsnego i Franciszka Czackich. Był to wspomniany już powyżej syn Szczęsnego Michał. Młodszy syn Szczęsnego to słynny Tadeusz, założyciel Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu. Tadeusz, jak było wspomniane, jako dziecko wychowywał się u boku stryja w Gdańsku. Już jako szesnastoletni młodzieniec opuścił dom ojca, rozpoczynając swoją karierę publiczną w Warszawie. Na Wołyn powrócił z własną rodziną w lipcu 1803 r., otrzymawszy funkcję wizytatora szkół guberni wołyńskiej,

podolskiej i kijowskiej (Danowska 2006). Zamieszkał w dziedzicznym Porycku, w rezydencji, którą zaczął wznosić jego ojciec Szczęsny, na miejscu, gdzie stał dawny zamek Poryckich i Zahorowskich. Rezydencja była usytuowana na południe od miasteczka, na wyspie między Jeziorem Poryckim, rzeczką Ługą a sztucznie wykopanym kanałem. Pałac, według projektu nieznanego architekta, miał składać się z korpusu głównego i dwóch bocznych oficyn. Śmierć Szczęsnego przerwała budowę, a Tadeusz, nie mając środków na całkowite wykonanie zamierzonego projektu, zamieszkał w jednej, istniejącej już, oficynie i wykończył drugą, tak, że powstały dwa oddzielne pałace. Siedziba musiała być niemała, skoro pomieściła domowników, gości i bogate zbiory biblioteczne Tadeusza (Aftanazy 1988, 413). W rękach tej linii Czackich Poryck pozostawał aż do 1939 r. (Żychliński 1889, 38).

Rodzina Czackich stanowi przykład rodu odnotowanego już w średniowieczu. Śledząc jej dzieje, można stwierdzić, że fakt osiedlenia się na wschodnich kresach Rzeczypospolitej dobrze przysłużył się wzrostowi jej majątności, korzystnym koligacjom oraz karierom poszczególnych członków rodu. Najbardziej w dziejach zaznaczył się Wojciech Stanisław, który zapoczątkował linię Czackich herbu Świnka na Wołyniu, następnie kasztelan wołyński, Michał Hieronim. Kolejne pokolenie to Szczęsny, podczaszy wielki koronny, i jego brat Franciszek, strażnik wielki koronny. Wszyscy wielokrotnie posłowali na sejm Rzeczypospolitej. Sławą cieszył się Tadeusz Czacki jako założyciel Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu w 1805 r., a w późniejszych czasach z rodu tego wywodzili się Włodzimierz, kardynał (1834–1888), oraz siostra Róża Elżbieta Czacka (1876–1961), założycielka Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach.

Bibliografia

- Aftanazy, R. (1988), *Materiały do dziejów rezydencji. Dawne województwo wołyńskie*, t. 5A. Warszawa.
- Błęszyński, J. (1862), *Spis senatorów i dygnitarzy koronnych (świeckich) z XVIII wieku*. Warszawa.
- Boniecki, A. (1900), *Herbarz Polski*, t. 3. Warszawa.
- Borkowski-Dunin, J. (1909), *Almanach błękitny. Genealogia żyjących rodzin polskich*, t. 1. Lwów.
- Chmielewski S./Górska-Gołaska K./Luciński J. (1983), *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. I, z. 2. Wrocław.
- Czeppe, M. (1998), *Kamaryla Pana z Dukli. Kształtowanie się obozu politycznego Jerzego Augusta Mniszcha 1750–1763*. Warszawa.
- Danowska, E. (1998), „Instrukcja ur. Jędrzejowi Lubańskiemu jadącemu do wojska dana w maju 1789”. *Z dziejów kawalerii narodowej*. W: *Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie*. 43, 49–72.
- Danowska, E. (2006), *Tadeusz Czacki 1765–1813. Na pograniczu epok i ziem*. Kraków.
- Danowska, E. (2001), „Staropolska dusza jego, umysł gorliwy a wzniosły”. *Szczęśny Czacki (1723–1790)*. W: *Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*. 46, 175–226.
- Dembowska, M. (1937), *Czacki Michał Hieronim*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. 44. Kraków.

- Dernałowicz, M. (1990), *Portret Familii*. Warszawa.
- Dębicki, L. (1885), *Z korespondencji naukowej Puław*. III. Tadeusz Czacki i Szkoła Krzemieniecka. W: Biblioteka Warszawska, og. zb. 177, 67–86.
- Falniowska-Gradowska, A. (1984), *Królewszczyzny i starostowie w dawnej Rzeczypospolitej*. W: *Nauka dla Wszystkich*. 375, 3–62.
- Gąsiorowski, A. (red.) (1992), *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII wieku*. Spisy. Kórnik.
- Konopczyński, W. (1937a), *Czacki Feliks (Szczęsny)*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. 4, 140–142.
- Konopczyński, W. (1926), *Stanisław Konarski*. Warszawa.
- Kreczetnikow, P. (1874), *Radom – Bar 1767–1768*. *Dziennik wojennych działań jen.-majora Piotra Kreczetnikowa i jego wojenna korespondencja z księciem Mikołajem Repninem*. W: *Pamiętniki z ośmnastego wieku*, t. 14. Poznań, 20–176.
- Kriegseisen, W. (1991), *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej z XVII i XVIII wieku*. Warszawa.
- Lityński, A. (1983), *Sejmiki ziemskie koronne Rzeczypospolitej w okresie oligarchii*. W: *Czasopismo Prawno-Historyczne*. 35/1, 177–192.
- Łaszewski, R. (1983), *Sejmiki przedsejmowe w Polsce stanisławowskiej*. *Problemy organizacji i porządku obrad*. W: *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Nauki Humanistyczno-Społeczne*. 83/15, 101–118.
- Łoza, S. (1922), *Order Orła Białego*. Warszawa.
- Machalski, E. (1937), *Czacki Franciszek*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. 4, 142.
- Matuszewicz, M. (1986), *Diariusz życia mego*. Warszawa.
- Nanke, Cz. (1907), *Szlachta wołyńska wobec Konstytucji Trzeciego Maja*. W: *Archiwum Naukowe*. Dz. I, t. 3, z. 4, 461–481.
- Niesiecki, K. (1839), *Herbarz Polski*, t. 3. Lipsk.
- Olszewski, H. (1966), *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652–1763*. *Prawo – praktyka – teoria – programy*. W: *Prace Wydziału Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu*. 24, 9–435.
- Powidaj, L. (1863), *Ordynacja Ostrogska*. W: *Dziennik Literacki*. 39, 305–312.
- Pułaski, K. (1911), *Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. 1. Brody.
- Rolle, M. (1913), *Tadeusz Czacki i Krzemieniec*. W setną rocznicę zgonu odnowiciela i reformatora polskiego szkolnictwa. Lwów.
- Rostworowski, E. (1957), *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*. Warszawa.
- Schmitt, H. (1920), *Stanisław August Poniatowski*, t. 1. Warszawa.
- Serczyk, W. A. (1968), *Koliszczyzna*. W: *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*. 193/24, 7–167.
- Skibiński, M. (1913), *Europa a Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką w latach 1740–1745*, t. II, *Dokumenty*. Kraków.
- Stabińska, J. (b.d.), *Matka Elżbieta Róża Czacka*. Laski.
- Sulimierski, F./Chlebowski, B./Walewski (red.) (1880). W: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, 390–728; t. 8, 832.
- Uruski, S. (1905), *Rodzina*. *Herbarz szlachty polskiej*, t. 2. Warszawa.
- Waliszewski, K. (1887), *Potoccy i Czartoryscy*. *Walka stronnictw i programów politycznych przed upadkiem Rzeczypospolitej 1734–1763*, t. 1, 1734–1754. Kraków.
- Wolski, M. (oprac.) (2007), *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku*. Spisy. Kórnik.
- Zielińska, T. (1977), *Magnateria polska epoki saskiej*. *Funkcje urzędów i królewszczyzn w procesie przeobrażeń warstwy społecznej*. Wrocław.
- Zielińska, Z. (1991), *O sukcesji tronu w Polsce 1787–1790*. Warszawa.
- Żółtowski, M. (1999), *Blask prawdziwego światła*. *Matka Elżbieta Róża Czacka i jej dzieło*. Lublin.
- Zychliński, T. (1889), *Złota księga szlachty polskiej*, t. 11. Poznań.

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie (Bibl. Czart.), rkps 1193, 72.

Bibl. Czart., rkps 1173, 84–518.

Bibl. Czart., rkps 1188, 181–182.

Biblioteka Jagiellońska (Bibl. Jag.), rkps 4501, 94–168.

Biblioteka Zakładu im. Ossolińskich we Wrocławiu (Bibl. Ossol.) rkps 566, 33–5.

Źródła drukowane

Dyaryusz (1764) seymu coronationis [...]. Warszawa, e'-h.

Dyaryusz (1764) seymu electionis między wsią Wolą a miastem Warszawą odprawionego [...].
Warszawa, H2'.

Hejnosz, W. (1935), Akta grodzkie i ziemskie z Archiwum Państwowego we Lwowie, t. 25,
Lauda sejmikowe halickie 1696–1772. Lwów.

Konopczyński, W. (wyd.) (1912), Diariusze sejmowe z wieku XVIII, t. 2, Diariusz sejm
z r. 1746, 1748. Warszawa.

Konopczyński, W. (wyd.) (1912), Diariusze sejmowe z wieku XVIII, t. 2, Diariusz sejm
1748.
Warszawa.

Konopczyński, W. (wyd.) (1937b), Diariusze sejmowe XVIII wieku, t. 3. Diariusze z lat 1750,
1752, 1754 i 1758. Warszawa.

Prochaska, A. (1928), Akta grodzkie i ziemskie z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie, t. 23,
Lauda sejmikowe przemyskie i sanockie 1731–1772. Lwów.